

„O statucie artelu rolnego i dalszym rozwoju inicjatywy kolchoźników”, Uchwałę KC KPZR i RM ZSRR z 30 V 1956 r. „O przekazaniu przedsiębiorstw szeregu gałęzi gospodarki narodowej do kompetencji republik związkowych i o przeprowadzeniu związanych z tym przedsięwzięć”, Uchwałę KC KPZR i RM ZSRR z 30 V 1956 r. „O likwidacji Ministerstwa Sprawiedliwości ZSRR” itd.

Uwagę zwracają też, niespotykane wcześniej od kilku lat, teksty aktów RN ZSRR w zakresie polityki zagranicznej (np. Apel RN ZSRR z dnia 16 VI 1956 r. do parlamentów wszystkich krajów świata „O rozbrojeniu”, Uchwała RN ZSRR z 16 VI 1956 r. w związku z interpelacją wniesioną do RN w sprawie przerywania doświadczeń z bronią atomową i wodorową itp.).

Osobną grupę stanowią wydane w ostatnich latach akty prawne, polepszające wyraźnie sytuację ludzi pracy, młodzieży pracującej, kobiet ciężarnych (np. urlopy macierzyńskie po 112 dni), emerytów itd.

Do zbioru załączony jest „Dodatek” (ss. 16), zawierający akty prawne, uchwalone na VI sesji RN ZSRR w lutym 1957 r. Wszystkie dokumenty zawarte w „Dodatku” zmierzają do wydatnego i efektywnego rozszerzenia uprawnień republik związkowych. A więc, mamy tu Ustawę RN ZSRR z 11 II 1957 r. „O przekazaniu do właściwości republik związkowych ustawodawstwa o ustroju sądów powszechnych, uchwalania kodeksów: cywilnego i karnego oraz cywilno-procesowego i karno-procesowego”, Ustawę z tejże daty „O przekazaniu do właściwości republik związkowych decyzji w sprawach ustroju administracyjnego obwodów i krajów” itd. Dzięki temu „Dodatkowi” *Istorijsa Sowjetskoj Konstitucii* obejmuje dokumenty do marca 1957 r.

Spis treści (s. 1028—1046) zawiera chronologiczny wykaz wszystkich zamieszczonych w zbiorze dokumentów, jest też szczegółowy indeks rzeczowy (s. 935—1027), który znacznie ułatwia zaznajomienie się z rozwojem różnych instytucji prawnych i ustrojowych.

Zbiór jest doskonałym podręcznym źródłowym informatorem o państwie radzieckim. Jest nim zwłaszcza dla cudzoziemców.

Dzieje i zmagania ludzi radzieckich odzwierciedlone w składających się na zbiór dokumentach są szczególnie zrozumiałe i bliskie dla prawników polskich. Wiele bowiem ze spraw, o których w nim mowa, jest obecnie udziałem naszego kraju i społeczeństwa.

Można powiedzieć bez przesady, że *Istorijsa Sowjetskoj Konstitucii* (w dokumentach) 1917—1956 jest cennym wkładem Państwowego Wydawnictwa Literatury Prawniczej w obchód 40 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

ADAM ŁOPATKA (Poznań)

„Právněhistorické Studie” tom III, Československá Akademie Věd, Praha 1957, s. 280.

Omawiany tom stanowi dalszy ciąg periodycznej serii wydawanej przez dział historii państwa i prawa Instytutu Prawa Czechosłowackiej Akademii Nauk, której pierwsze tomy recenzowaliśmy ostatnio w CPH (tom IX, 2). Układ tomu trzeciego różni się od poprzednich tym, że o ile tam istniał podział na dział historii państwa i prawa Czechosłowacji i dział powszechnej historii państwa i prawa, a w ramach poszczególnych działów — poddziały, najpierw epoki kapitalizmu, a potem epoki feudalizmu, to tutaj mamy do czynienia z podziałem na: a) rozprawy, ułożone

w porządku chronologicznym od czasów najdawniejszych poczynając, bez periodyzacji wewnętrznej, dalej b) głosy aktualne, wreszcie c) dyskusje, recenzje, sprawozdania i nekrologi. Ten ostatni dział, który pojawił się w tym tomie po raz pierwszy, jest jeszcze stosunkowo niewielki. Należy podnieść, że wyjątkowo spotyka się tu recenzję jednej książki, a przeważają przeglądy stanu badań określonych zagadnień. Dwa takie przeglądy opracowane starannie i przejrzyście przez V. Procházkę wprowadzają czytelnika od razu w sedno zagadnienia. Pierwszy dotyczy zagadnienia państwa u Słowian połabsko-nadbałtyckich, drugi omawia prace o prawnym położeniu poddanych w XVI—XIX stulecia w Polsce i Czechosłowacji, w świetle najnowszych badań. W obu godne podkreślenia jest szczegółowe zreferowanie literatury polskiej. Pióra tegoż autora jest obszerny nekrolog poświęcony Zygmuntowi Wojciechowskiemu.

Spośród rozpraw pierwsze miejsce zajmuje obszerne studium prof. Vaněčka poświęcone okresowi celtyckiemu i germano-rzymskiemu w historii państwa i prawa Czechosłowacji. Artykuł ten ma istotne znaczenie z tego powodu, że dotychczas historycy państwa i prawa wyjątkowo sięgali do okresu przedpaństwowego, uważając za swoje podstawowe zadanie opis instytucji państwowych i prawa ukształconego w ramach organizacji państwowej. Jeśli cofano się wstecz to do okresu bezpośrednio poprzedzającego powstanie państwa, poszukując tu pierwotnych jego elementów oraz starając się wydobyć normy słowiańskiego prawa zwyczajowego (K. Kadlec, O. Balzer). Tymczasem Vaněček przeprowadza analizę ustrojową terytorium obecnej Czechosłowacji w dobie przedpaństwowej, a przedmiotem jego badania są czasy od V wieku przed n. e. do V wieku n. e. od strony ich organizacji społeczno-politycznej. Aczkolwiek celowość sięgania w tak daleką przeszłość przez historyka państwa i prawa jest dyskusyjna, niesposób odmówić autorowi świeżości i oryginalności w próbie rozszerzenia zakresu przedmiotu badań historyczno-prawnych. Vaněček stwierdza u Celtów organizację arystokratyczną społeczeństwa opartą o grody (*oppida*). W pierwszym wieku przed naszą erą terytoria zaludnione przez Celtów stały się obiektem inwazji ludów germańskich, w szczególności Markomanów. Autor stwierdza panowanie wśród Germanów organizacji plemiennej opartej na bazie terytorialnej (*pagi*). Zróżnicowanie społeczne, istnienie „królów” i wódzów działających w oparciu o drużyny, a jednocześnie zgromadzeń ludowych wolnej ludności, prowadzi autora do wniosku, że ustroj ten stanowił tzw. demokrację wojenną. Na tym szczeblu rozwoju rozpoczyna się wypieranie Germanów z terytorium pomiędzy Karpatami a Dunajem przez Słowian, którzy w V wieku n. e. stają się na tym terenie elementem panującym, rozpoczynając nowy rozdział dziejów ustroju społecznego, a potem i państwowego dzisiejszej Czechosłowacji.

Następna rozprawa V. Urfusa zajmuje się wojnami prywatnymi — wróždami (po czesku *zášti*) pomiędzy panami feudalnymi w Czechach XV stulecia. W szczególności autor zwraca uwagę na przepisy prawa zwyczajowego, dotyczące zawieszenia działań wojennych i zawarcia pokoju. Od pojedynczych umów przechodzi się do zawierania pokoiów krajowych (*landfrydów*). Warto zwrócić uwagę, że arbitrzy wybierani przez strony dla przestrzegania zawieszenia broni, a pośredniczący również przy zawieraniu pokoju nosili nazwę oprawców. Autor nie ogranicza się do strony formalnej zagadnienia i omawia reperkusje, jakie powodowały wojny prywatne dla chłopów — poddanych zwalczających się panów feudalnych.

B. Roučka publikuje studium o dyslokacji sądów kryminalnych w Czechach w pierwszej i drugiej połowie XVIII stulecia. Uzupełniają je dwie mapy, wykazujące gęstą sieć sądów kryminalnych w Czechach (do 400) przed ogłoszeniem cesarskiego patentu z 19 sierpnia 1765 i później gwałtowne zmniejszenie się ich ilości (do 19).

Był to skutek prawie zupełnej likwidacji kryminalnego sądownictwa patrymonialnego i miejskiego i zastąpienia ich sądami należącymi do jurysdykcji państwowej.

W związku z pracami nad słownikiem dawnej czeskiej terminologii prawniczej, o czym pisał już V. Ružička w tomie II „Studiów”, ukazał się obecnie ciekawy artykuł tegoż autora, dotyczący naukowego opracowania czeskiej terminologii prawniczej w XIX wieku. Autor omawia liczne prace zarówno prawnicze jak i nie prawnicze autorów czeskich XIX w., poświęcone opracowaniu, wzbogaceniu i uściśleniu czeskiej terminologii prawniczej. Ruch ten ściśle związany z czeskim odrodzeniem narodowym doprowadził do ustalenia współczesnej czeskiej terminologii prawniczej, która wyparła na terenie Czech i Moraw panującą dotąd niemczyznę. Dla czytelnika polskiego będzie ciekawe stwierdzenie, że nauka czeska ustaliła, iż *ślaskie* *czuda* pochodzi etymologicznie od słowa „sąd” (*soud*), a nie jak sądzili niektórzy od *čuditi*, co oznaczało oczyszczanie się od zarzutu przez sąd boży. Wśród źródeł cytuje autor księgi sądu oświęcimskiego i zatorskiego, gdzie na określenie okręgu sądowego występuje termin *gbit* (od niemieckiego *Gebiet*), a także rozważa w ślad za P. Koubkiem (autorem dzieła *Jazyk o technika právnicka Slovanů*, 1839) sprawę wpływu łaciny na rozwój polskiej terminologii prawniczej.

Ostatnia rozprawa M. Lakatoša jest poświęcona problemowi faszyzacji ustawodawstwa i ustroju burżuazyjnej Republiki Czechosłowackiej. Autor podaje na wstępie definicję faszyzmu, w której wyodrębnia m. in. jako cechy charakterystyczne: zamianę praworządności systemem bezprawia i samowoli biurokracji faszystowskiej, likwidację burżuazyjnych instytucji demokratyczno-parlamentarnych. Wychodząc z tych założeń autor usiłuje udowodnić, że rozwój Czechosłowacji już od początku prowadził do faszyzacji jej ustroju i prawa. Na dowód tego obok ustaw z 1923 r. i następnych, przytacza on m. in. prawo o obronie republiki z roku 1936, przewidujące możliwość wprowadzenia stanu wyjątkowego, prawo z roku 1937, przewidujące możliwość delegalizacji partii politycznych, a także prawo z tegoż roku o zwrocie przez listę, której kandydaci ponieśli porażkę w wyborach do samorządu terytorialnego, kosztów sporządzania kartek wyborczych ich listy¹. Wszystkie te ustawy autor charakteryzuje jako przejawy faszyzacji kraju, choć w konkretnej sytuacji Czechosłowacji lat 30-tych kierowały się one również przeciw organizacjom faszystowskim słowackim i hitlerowskiej irredencji Niemców sudeckich. Tymczasem w artykule o walce z ruchami tymi głucho. Czytelnik nie znający zagadnienia odnosi wrażenie, że jedynym wrogiem burżuazji czeskiej przeciw któremu kierowało się ostrze ustawodawstwa był rewolucyjny ruch robotniczy. Wiemy jednak, że w Czechosłowacji partia komunistyczna aż po rok 1938 była legalna, że państwo to długo udzielało azylu komunistom niemieckim (po 1933 r.) i polskim². Dlatego też, aczkolwiek w rządzie czechosłowackim coraz większą rolę odgrywała reakcyjna partia agrariuszy, trudno się zgodzić z tezą autora, że faszyzacja ustroju i prawa w Czechosłowacji była realizowana przez partię przy pomocy i udziale ludowych socjalistów (partia Benesza) i socjaldemokratów (s. 182, 211). Autor świadomie zaciera różnice pomiędzy stronnictwami burżuazyjnymi i reformistycznymi, stojącymi na gruncie ustroju parlamentarnego oraz mniej lub bardziej ograniczonej burżuazyjnej praworządności, a ruchami faszystowskimi, których reprezentantami byli faszyci czescy generała Gajdy, słowaccy księdza

¹ W Czechosłowacji wyborca otrzymywał w lokalu kartki wszystkich list uczesniczących w wyborach i spośród nich wkładał do koperty wybraną przez siebie.

² W Czeskim Cieszyńsku wydawano przez lata centralną prasę KPP, którą stąd przemycano do Polski.

Tisso i prof. Tuki oraz sudeccy zwolennicy Heinleina. Wszystkie te stronnictwa faszystowskie pozostawały w walce z przedmonachijską Republiką Czechosłowacką. Krytyka ustroju i prawa tej republiki nie powinna prowadzić do zamazywania istniejących różnic, wrzucania do wspólnego worka wszystkich stronnictw burżuazyjnych i reformistycznych niezależnie od różnic w ich programach i działalności.

Nie jest też dowodem na bezsilę parlamentu statystyka wykazująca, że projekty rządowe miały większe szanse uzyskania mocy ustawy niż liczniejsze od nich projekty składane przez posłów (s. 210). Wynika to z samej techniki ustroju parlamentarnego, gdzie rząd opiera się na większości parlamentarnej, a projekty składane przez kluby mniejszości mają często jedynie charakter demonstracji ich zasadniczego stanowiska w określonej sprawie, bez szans na przyjęcie.

W dziale głosów aktualnych należy wymienić artykuł V. Vaněčka poświęcony omówieniu badań historyczno-prawnych w ludowo-demokratycznej Czechosłowacji oraz analogiczny artykuł M. Sczanieckiego omawiający polskie prace z historii państwa i prawa po roku 1945. Wreszcie należy też wspomnieć o artykule J. Veselá o znaczeniu wykształcenia prawniczego dla pracy w archiwach; gdzie podstawowy materiał pochodzenia urzędowego ma charakter prawny. Jak świadczy polska praktyka, wykształcenie prawnicze jest bardzo pomocne w pracy archiwalnej. Problem szerszego przygotowywania pracowników do pracy w archiwach powinien stać na porządku dziennym i u nas.

Całość tomu jest dowodem dalszego rozwoju bliskiej nam czechosłowackiej nauki historyczno-prawnej, z którą łączą nas zacieśniające się z każdym rokiem więzy serdecznej współpracy.

JULIUSZ BARDACH (Warszawa)

„Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte”. Herausgegeben von M. Kaser, W. Kunkel, K. S. Bader H. Thieme, H. E. Feine, J. Heckel, H. Nottarp, Weimar 1957, Verl. H. Böhlaus Nachfolger.

I. Romanistische Abteilung — Tom 74 (LXXXVII), 1957

Siedemdziesiąty czwarty tom romanistycznej serii „Zeitschriftu” (stronic XII+544) składa się z rozpraw, prac pomniejszych, recenzji oraz komunikatów, informujących o ważniejszych wydarzeniach z życia historii prawa w Niemczech. Powyższy podział ma charakter typowy i ustalił się jednakowo we wszystkich trzech seriach Savigny'ańskiego czasopisma prawnohistorycznego¹.

Pierwszą część omawianego tomu, złożoną z rozpraw (*Abhandlungen*), rozpoczyna artykuł profesora z Grazu, A. Steinwentera, pt. *Die Briefe des Qu. Aur. Symmachus als Rechtsquelle* (s. 1—25). Autora zainteresowały liczne oficjalne, a w pewnym stopniu i osobiste, listy Symmachusa z roku 384/5 n.e.², jako swoiste źródło poznania prawa rzymskiego w Italii IV w. Wartość tych dokumentów polega na zachowanych przykładach praktyki prywatnoprawnej (zaręczyny, małżeństwo, opieka, utrata posiadania, nabycie własności, w mniejszej mierze dziedziczenie, wreszcie sprzedaż) i postępowania cywilnego (*litis denuntiatio*, tzw. *reparatio temporum*, apelacja wraz z *restitutio in integrum*, tzw. *integratio status*, tj. *momenti reformatio*, ze względu na *ereptio partis Caesariane massae*). Korespondencja

¹ Zob. *Czasopismo Prawno-Historyczne*, t. IX, z. 1, 1957, s. 370 nn.

² Zajmował on w tym roku stanowisko *praefecti urbi*.